

## PROTOKÓŁ nr 16/20

z zdalnego posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Nasielsku, odbytego w dniu 9 czerwca 2020 roku pod przewodnictwem pana Jana Lewandowskiego - Przewodniczącego Komisji.

Obecni wg. listy obecności.

### **Ad.1 Otwarcie komisji i stwierdzenie qworum.**

Przewodniczący Komisji Jan Lewandowski o godzinie 10.00 rozpoczął zdalne posiedzenie. Stwierdził, że w komisji bierze udział pięciu radnych.

Powitał wszystkich obecnych i przedstawił proponowany **porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:**

1. Otwarcie komisji i stwierdzenie qworum.
2. Rozpatrzenie petycji nauczycieli i rodziców klasy 5a, 5b Szkoły Podstawowej w Budach Siennickich w sprawie nielączenia klas szóstych.
3. Rozpatrzenie petycji rodziców uczniów klasy 5a, 5b, 5c Szkoły Podstawowej w Starych Pieścirogach w sprawie zmiany organizacji/podziału uczniów w klasach 5.
4. Rozpatrzenie petycji mecenas Sutor w interesie publicznym w zakresie zmiany przepisów prawa miejscowego.
5. Rozpatrzenie petycji Polska Wolna od 5 G w interesie publicznym o przyjęcie przez Radę uchwały w sprawie ochrony zdrowia mieszkańców przed elektroskażeniem.
6. Rozpatrzenie skargi mieszkańca Nasielska o zdyscyplinowanie Burmistrza Nasielska w związku z niedotrzymywaniem terminów odpowiedzi na pytania w trybie dostępu do informacji publicznej.
7. Rozpatrzenie skargi mieszkańca Nasielska o zdyscyplinowanie Burmistrza Nasielska w związku z brakiem odpowiedzi na pytania z sesji.
8. Rozpatrzenie skargi mieszkańca Nasielska o zdyscyplinowanie Burmistrza Nasielska oraz kierownik Bożeny Strzeleckiej w związku z pismem z dnia 7 lutego 2020r.
9. Rozpatrzenie skargi mieszkańca Popowa Borowego w kwestii dostępu do informacji publicznej.
10. Rozpatrzenie skargi mieszkańca Popowa Borowego o wyciągnięcie konsekwencji służbowych względem Burmistrza oraz szczegółowe zbadania sprawy przydziału i sprzedaży lokali komunalnych.
11. Zamknięcie obrad.

**Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.**

## **Ad.2 Rozpatrzenie petycji nauczycieli i rodziców klasy 5a, 5b Szkoły Podstawowej w Budach Siennickich w sprawie niełączenia klas szóstych.**

Przewodniczący Komisji Jan Lewandowski zapoznał z treścią petycji.

Dyrektor Centrum Usług Wspólnych Hanna Pietrzak wyjaśniła, że organizacja roku szkolnego od 1 września 2020 roku na rok szkolny 2020/2021, uzyskała pozytywną opinię Związków Zawodowych i Mazowieckiego Kuratora Oświaty. Kompetencją organu prowadzącego jest określenie ilości oddziałów w danej placówce. W lutym rozpoczęliśmy prace nad przygotowaniem organizacji, gdzie w założeniach organu prowadzącego było wskazanie, że liczebność dzieci w oddziale nie może przekroczyć 30 uczniów. Było to założenie na całą gminę. Poza zerówkami i klasami 1-3 gdzie ustawodawca zapisał, że liczebność nie może przekroczyć 25, z tym, że w klasach 1-3 jeżeli dziecko dojdzie od września może być 27. Z takimi założeniami dyrektorzy rozpoczęli prace. W SP w Budach Siennickich i SP w Pieścirogach nastąpiły zmiany co do ilości oddziałów. W szkole w Budach Siennickich dotyczyło to klasy 6 które po połączeniu będą liczyły 27 osób. Oprócz liczebności wskazanej przez organ, jego istotą jest również zabezpieczenie bezpiecznych warunków higienicznych. Z budżetu gminy w ubiegłym roku zostały wyasygnowane środki na zrobienie dwóch dodatkowych sal w nowym obiekcie hali sportowej, które spełniają wszelkie wymogi. Niezbędne warunki dla dzieci zostały zabezpieczone aby ta nauka odbywała się w prawidłowy sposób. Jest to szkoła z dużą tradycją a liczebności w latach poprzednich były różne. Były lata kiedy oddziały liczyły nawet po 30 osób i takie kiedy demografia była niższa. Zostały zabezpieczone przez organ prowadzący ilość i jakość oddziałów sal dla dzieci żeby mogły bezpiecznie uczyć się i żeby Rada Pedagogiczna miała odpowiednie warunki do pracy. Szkoła została wyposażona w ostatnich latach w ramach rządowych programów w tablice interaktywne poprzez co jakość pracy dla nauczycieli jest łatwiejsza. Obecny stan pandemii nałożył jeszcze inne wymagania na szkoły i organy prowadzące, które musimy na miarę możliwości realizować, żeby ten rok szkolny zakończyć. Jak będzie od września tego nie wiemy. Zostały zakupione komputery dla dzieci w rodzinach gdzie nauka nie mogła się odbyć dobrze zdalnie i będą jeszcze kolejne. W tym roku szkolnym od września został utworzony jeden oddział więcej na wychowaniu przedszkolnym. Obecnie w SP w Budach Siennickich mamy 3 oddziały przedszkolne i 8 poziomów od pierwszej klasy do ósmej, po jednym oddziale w każdym ciągu.

Radny Mirosław Świdorski rozumie dlaczego komisja jest tak późno, ponieważ arkusze organizacyjne szkół zostały już zatwierdzone. Ta petycja jest rozpatrywana za późno, ponadto za strukturę organizacyjną odpowiada organ prowadzący, w związku z powyższym radni nie mają wpływu na strukturę organizacyjną. Chciałby wiedzieć czy spełniamy wszystkie wymogi odnośnie



metrażu przypadającego na ucznia, kubatury a także liczebności dopuszczalnej w klasie i uzyskał potwierdzenie dyrektor CUW. Ponadto dodała, że organ prowadzący uwzględnił to wszystko, co jest w granicach prawa.

Przewodniczący Komisji przychyliła się do wypowiedzi radnego Mirosława Świderskiego, że arkusze organizacyjne szkół zostały już zatwierdzone, ponadto radni nie mają wpływu na działania jednostek, za które odpowiada Burmistrz. Zaproponował przekazanie petycji do Burmistrza Nasielska, celem udzielenia odpowiedzi, która zostanie przekazana do autorów petycji.

**Komisja jednogłośnie poparła przekazanie powyższej petycji do Burmistrza Nasielska, celem jej rozpatrzenia i przygotowania treści odpowiedzi.**

### **Ad.3 Rozpatrzenie petycji rodziców uczniów klasy 5a, 5b, 5c Szkoły Podstawowej Starych Pieścirogach w sprawie zmiany organizacji/podziału uczniów w klasach 5.**

Przewodniczący Komisji poinformował, że treść tej petycji jest taka sama jak z Bud Siennickich, a następnie odczytał jej treść.

Dyrektor Hanna Pietrzak zapewniła, że organ prowadzący uwzględnił wszystkie przepisy prawa. Rozporządzenie o ramowych planach nauczania, o podziałach na grupy-wszystkie podziały zostały zachowane zgodnie z literą prawa co potwierdza, że Kuratorium nie wniosło żadnych uwag. Klasy są dostosowane, szkoła w Pieścirogach też jest szkołą z tradycją, gdzie w zeszłym roku obchodziliśmy jej 100-lecie. W budynku tej szkoły są klasy mniejsze i większe. Dyrektor szkoły ułoży odpowiedni plan, żeby dzieci były w odpowiednich klasach. Będzie to klasa licząca 28 bądź 29 uczniów. Przepisy prawa nie określają górnej granicy w klasach od 5 do 8. Rozporządzenie dotyczące podziałów na zajęciach mówi, że w klasach powyżej 30 uczniów jest podział na chemii i fizyce. Czyli rozporządzenie dopuszcza do ponad 30 uczniów i wówczas są dodatkowe podziały na zajęciach tzw. laboratoryjnych.

Przewodniczący Komisji zaproponował rozpatrzenie tej petycji w taki sam sposób jak poprzedniej tj. zwrócenie się do Burmistrza celem udzielenia odpowiedzi, która zostanie przesłana do autorów petycji.

**Komisja jednogłośnie poparła przekazanie powyższej petycji do Burmistrza Nasielska, celem jej rozpatrzenia i przygotowania treści odpowiedzi.**

### **Ad.4 Rozpatrzenie petycji mecenas Sutor w interesie publicznym w zakresie zmiany przepisów prawa miejscowego.**

Przewodniczący Komisji zapoznał z treścią petycji. Poinformował również, że autor w jednym z punktów zwraca się o dofinansowanie pieniężne lub rzeczowe tj. tablety rodziców w danej gminie w zakresie edukacji dzieci, w czasie pandemii i jak przypomniał Rada na ostatniej sesji głosowała nad zakupem

laptopów. Punkt drugi petycji to prośba o utworzenie miejsc i pomieszczeń, gdzie można zostawić odzież, obuwie oraz żywność dla potrzebujących i jak powiedział na terenie naszej gminy jest tyle organizacji, placówek i kontenerów w których można zostawić odzież dlatego uważa, że nie trzeba przeznaczać środków na dodatkowe wsparcie dla tego typu inicjatyw.

Zaproponował aby treść odpowiedzi zawierała informację, że oba postulaty zawarte w petycji są realizowane i nie wymagają dodatkowych nakładów ze strony gminy.

**Komisja jednogłośnie poparła powyższą treść odpowiedzi na petycję.**

#### **Ad.5 Rozpatrzenie petycji Polska Wolna od 5 G w interesie publicznym o przyjęcie przez Radę uchwały w sprawie ochrony zdrowia mieszkańców przed elektroskażeniem.**

Przewodniczący Komisji po krótko poinformował czego dotyczy treść petycji, dodając, że zostanie ona pozostawiona bez rozpatrzenia z uwagi na niespełnienie warunków formalnych tj. brak adresu siedziby organizacji.

Mieszkaniec gminy zapytał czy komisja w jakiś sposób odnośnie 5G zbadała temat, ponieważ nie znalazł żadnych badań potwierdzających tezę, że technologia 5G jest w jakikolwiek sposób szkodliwa, jest tak samo szkodliwa jak technologia 4G, 3G itp., z której korzystamy od wielu lat i nikomu się nic nie stało. Chciałby aby radny Janusz Gers jako ratownik medyczny odniósł się do tej kwestii.

Radny Mirosław Świdorski nie zgadza się z tezą przedmówcy. Dzisiaj rozmawiamy nad „rozlanym mlekiem” dlatego, że technologię 5G sieć Plus już wprowadza, natomiast czy jest to bezpieczne czy nie niech poświadczy fakt, że Rosja nie wyraziła zgody na taką technologię. Wstępne badania na przykładzie pszczoł pokazują, że kiedy znalazły się w paśmie 5G traciły orientację nie mogąc trafić do ula. Na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie stwierdzić jakie działanie tak naprawdę będzie miała ta technologia.

Mieszkaniec Nasielska uważa, że żyjemy w używanym paśmie 5G od kiedy powstała telewizja, bo to jedno z pasm, żyjemy w tym paśmie od wielu lat i jest dobrze, nie ma badań potwierdzających.

Radny Janusz Gers dodał, że każdy postęp cywilizacyjny, technologiczny, modyfikowana żywność, niesie za sobą odpowiednie konsekwencje. Jeszcze nikt nie stworzył czegoś takiego co by było bardzo dobre i nikomu nie szkodziło. Na pewno w jakimś stopniu każdy nowy wynalazek uszczupla nam zdrowie.

**Komisja jednogłośnie poparła pozostawienie petycji bez rozpatrzenia.**



## **Ad.6 Rozpatrzenie skargi mieszkańca Nasielska o zdyscyplinowanie Burmistrza Nasielska w związku z niedotrzymywaniem terminów odpowiedzi na pytania w trybie dostępu do informacji publicznej.**

Przewodniczący Komisji odczytał treść skargi.

Radny Mirosław Świdorski w odniesieniu do tej i kolejnych skarg, powiedział, że tego typu skargi, które w treści dotyczą dostępu do informacji publicznej są testem dla radnych na ile znają swoje prawa i obowiązki a przede wszystkim czy czytają ustawę o dostępie do informacji publicznej. Odpowiedź na takie zapytanie jest w formie decyzji administracyjnej i w/w ustawa wyraźnie określa, że osoba która nie jest zadowolona z odpowiedzi, do jakiej instancji i do kogo ma się z tym zwrócić, na pewno nie do Rady.

Autor skargi dodał, że ustawa określa do kogo ma się zwrócić, nie mówi o tym czy jest zadowolony z odpowiedzi czy też nie tylko czy taka odpowiedź wogóle powstała i nie była w terminie. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji jest odpowiednim i kompetentnym organem, do rozpatrywania skarg na działania Burmistrza.

Mieszkaniec gminy dodał, że ta skarga to nie jest jedyny przypadek kiedy są udzielane takie odpowiedzi. Np. czeka na odpowiedź na proste pytanie typu ilu jest pracowników w danym referacie dwa miesiące, ponieważ musi się podobno wypowiadać kancelaria prawna. To jest utrudnianie życia mieszkańcom. Odniósł się do wypowiedzi radnego Świdorskiego, który stwierdził, że ustawa mówi, że odpowiedź na zadane pytanie w trybie dostępu do informacji publicznej ma być w formie decyzji administracyjnej i że wtedy można się odwoływać do SKO, WSA itd. Chciałby wiedzieć do kogo ma się odwołać mieszkaniec jeśli dostaje odpowiedź, która nie jest w formie decyzji. W takiej sytuacji odwołanie może być skierowane jedynie do Komisji Skarg, która została powołana po to, żeby reagowała w takich przypadkach. Należy zrobić jakiś wymóg na urządzie, żeby przestrzegał prawa i wtedy skończą się wszystkie skargi.

Kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Nieruchomości Bożena Strzelecka wyjaśniła, że wniosek podnoszony w skardze nie wpłynął 23 tylko 24 grudnia. Wnioskodawca został wezwany o wykazanie szczególnie istotnego interesu dla pozyskania tej informacji, został również przedłużony termin załatwienia sprawy. Wnioskodawca w żaden sposób nie odniósł się do pisma z urzędu, nie wykazał szczególnego interesu publicznego, wobec powyższego została wydana decyzja o odmowie udzielenia informacji czyli sprawa została załatwiona zgodnie ze stosowanymi przepisami prawa.

Radny Mirosław Świdorski uważa, że każdą skargę należy rozpatrywać indywidualnie, odnosząc się do tego czego ona dotyczy a tu mówimy konkretnie o dostępie do informacji publicznej.

Autor skargi odnosząc się do słów pani kierownik, poinformował, że z jego skrzynki e-PUAP informacja została wysłana 23 grudnia, nie wie kiedy sobie urzędnicy odbierają i nie interesuje go to. Potwierdzenie nadania ma z datą 23. Do 7 lutego nie otrzymał odpowiedzi w żądanej formie. Ponadto pani kierownik zdecydowanie i nagminnie nie trzyma się litery prawa i nie wysyła żądanej formy odpowiedzi. Być może tu jest błąd i przyczyna całego nieporozumienia, bo być może odpowiedź przyszła w formie, której nie ma bądź, nie zauważył. W każdym bądź razie odpowiedź w formie którą prosił, co wyraźnie zaznaczał w zapytaniu nie przyszła.

Kierownik Bożena Strzelecka ma potwierdzenie nadana na e-PUAP odpowiedzi dla wnioskodawcy, wzywającej o wskazanie szczególnie istotnego interesu publicznego, który nie został wskazany. Był tam również siedmiodniowy termin na wskazanie szczególnego interesu i dnia 7 lutego została doręczona decyzja o odmowie udostępnienia informacji publicznej.

Autor skargi dodał, że jeśli zostało nadane na e-PUAP to przypomina, że zawsze prosił o wysyłanie na mejla.

Kierownik Bożena Strzelecka odczytała wniosek wnioskodawcy, gdzie jest zapis aby korespondencję w niniejszej sprawie wniosku kierować na skrzynkę e-PUAP.

Przewodniczący Komisji zgadza się z wypowiedzią radnego Mirosława Świdierskiego. Jego zdaniem należy uznać skargę za bezzasadną, gdyż gmina nie jest organem właściwym do rozpatrywania tego typu skarg.

**Komisja jednogłośnie uznała skargę za bezzasadną.**

Radny Mirosław Świdierski dodał, że wnioskodawcy niezadowoleni z otrzymanych odpowiedzi w trybie dostępu do informacji publicznej mogą odwołać się do ustawy, która wyraźnie mówi, że jeżeli są niezadowoleni to są organy wyższej instancji np. SKO, gdzie tego typu sprawy są rozpatrywane. Jest zapisane w ustawie, że jeśli udowodnią, że w jakiś sposób Burmistrz łamie prawo to grozi mu kara od grzywny do ograniczenia lub pozbawienia wolności na jeden rok. O tym decydują sądy.

Jak dodał autor skargi ustawa mówi o trybie administracyjnym. W odpowiedziach nie ma pouczenia, odpowiedniego trybu, jedyną możliwością odwołania jest Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

Kierownik Bożena Strzelecka wyjaśniła, że jest wydana decyzja, od której jest pouczenie o możliwości odwołania. Taką decyzję pan otrzymał i pouczenie stosowne też.

Radny Mirosław Świdierski jeszcze raz wszystkich odwołuje do ustawy o dostępie do informacji publicznej. Myśli, że urząd nie popełnia błędu udzielając odpowiedzi w formie decyzji administracyjnej.



Autor skargi nie otrzymuje decyzji administracyjnej wbrew temu co mówi pani kierownik. Takie pouczenie pojawia się może w 1 na 10.

Mieszkaniec gminy popiera wypowiedź przedmówcy, że 1 na 10 odpowiedzi z urzędu na tryb dostępu do informacji publicznej jest w formie decyzji. Przeglądając kolejne skargi jego autorstwa, są tam odpowiedzi Burmistrza, które nie są w formie decyzji, w których nie ma zapiane gdzie może się obywatel odwołać i w jakim terminie, które nie są w żaden sposób merytorycznie związane z zapytaniem. Do kogo w takim razie autor skargi ma się zgłosić jeśli nie dostaje tego w formie decyzji i nie przysługuje mu ścieżka odwoławcza przez SKO? Czy w drodze formalnej ma się zwrócić do komisji? Autor skargi chce aby komisja zmusiła Burmistrza swoją uchwałą czy też swoim działaniem do działania zgodnego z prawem czyli wydawania odpowiedzi w formie decyzji. Wtedy nawet jak skarżący będzie niezadowolony, pójdzie do SKO, gdzie będzie bronił swoich racji.

Radny Mirosław Świdorski - panowie dobrze wiedzą, że jeśli kierują zapytanie w trybie dostępu do informacji publicznej, jaka powinna być odpowiedź i prosił żeby nie mówili, że nie wiedzą i nie widzą co z tym zrobić, bo doskonale wiedzą ale czasami lepiej powiedzieć, że się nie wie.

#### **Ad.7 Rozpatrzenie skargi mieszkańca Nasielska o zdyscyplinowanie Burmistrza Nasielska w związku z brakiem odpowiedzi na pytania z sesji.**

Przewodniczący Komisji zapoznał z treścią skargi.

Mieszkaniec gminy zauważył, że ostatnio jest problem z obsługą mieszkańców. Kiedy jest dzień dla mieszkańca tj. poniedziałek i wtorek, kiedy mieszkaniec może się spotykać z władzami. Ostatnio wybrał się do urzędu kiedy był otwarty i również nie było mu dane spotkać się z Burmistrzem. W związku z tym myśli, że radni powinni nad tym popracować, żeby tak nie było w urzędzie. Urzędnicy, radni, kierownicy, pracownicy są dla mieszkańców a nie odwrotnie. Skoro już jest urząd otwarty i ma funkcjonować w sposób normalny tak jak napisał Wojewoda, to wydaje mu się, że również powinna powrócić forma obsługi mieszkańca przez władze tego urzędu.

Autor skargi zapytał radnego Mirosława Świdorskiego, czy jest obowiązek odpowiadania na pytania mieszkańców? Z tego co wie to chyba ma na to nawet określony czas na odpowiedzi. Mamy 9 czerwca, pytania zostały zadane prawie pół roku temu i dalej odpowiedzi na nie nie ma. Był 4 razy u Burmistrza, 2 razy u Zastępcy Burmistrza, który nie był w stanie merytorycznie odpowiedzieć na żadne pytanie. Pytania były bardzo krótkie, rzeczowe, dotyczące konkretnych spraw. Pytania zostały wysłane na prośbę wcześniej do Biura Rady, żeby było łatwiej odpowiedzieć. Jako mieszkaniec ze swojej strony wypełnił wszelką dobrą wolę jaką tylko mógł posiadać. Brał 4 razy urlop, żeby się spotkać z

Burmistrzem, z czego dwa razy umawiał się telefonicznie na konkretną godzinę, po czym Burmistrza nie było.

Jak zauważył Przewodniczący Komisji, skarżący dostał odpowiedź na zapytanie.

Autor skargi wyjaśnił, że w tym piśmie nie ma odpowiedzi na jego zapytania z sesji.

Mieszkaniec gminy - wiać jak na dłoni jak wygląda komunikacja mieszkanioc-urząd. Skoro obywatel pyta o prostą rzecz to powinien otrzymać prostą odpowiedź. Musi pół roku czekać i tak się okaże, że skarga jest bezzasadna.

Przewodniczący Komisji zauważył, że z treści skargi nie można jednoznacznie stwierdzić czy skarżący jest niezadowolony z odpowiedzi Burmistrza czy z wypowiedzi Zastępcy Burmistrza, w tej skardze poruszane są obie te osoby. Żeby komisja mogła podjąć jakąkolwiek decyzję musi to zostać dokładnie sprecyzowane z kogo odpowiedzi skarżący jest niezadowolony.

Autor skargi zadał konkretne pytania, wysłał je mejlem, oczekując na odpowiedź. Po miesiącu przyszło pismo, które nie było odpowiedzią a jedynie zaproszeniem do spotkania z Burmistrzem. Mimo kilku podjętych prób nie udało się spotkać z Burmistrzem dlatego postanowił się spotkać z Zastępcą Burmistrza, który nie był w stanie merytorycznie odpowiedzieć. Urząd to jest urząd i on jak mieszkaniec nie wie kogo oddeleguje Burmistrz do udzielenia odpowiedzi na pytania, na które odpowiedzi nie dostał. Prosi aby po pół roku Burmistrz w końcu odpowiedział na jego pytania i aby członkowie Komisji jako radni zadziałali, wpłynęli na swojego podwładnego, żeby wykonywał swoje obowiązki.

Przewodniczący Komisji poprosił o pisemne sprecyzowanie skargi przez jego autora.

Autor skargi - w skardze jest informacja o tym, żeby załatwić sprawę z Burmistrzem. Prosi o zdyscyplinowanie Burmistrza, że nie udzielił odpowiedzi.

Przewodniczący Komisji poprosił o uściślenie i sprecyzowanie kogo dotyczy skarga, ponieważ z treści to nie wynika.

Autor skargi odczytał pierwsze zdanie ze skargi, które mówi, że zwraca się z prośbą o zdyscyplinowanie Burmistrza Bogdana Ruszkowskiego w związku z brakiem odpowiedzi na pytania z ostatniej sesji Rady Miejskiej.

Cała skarga decyduje a nie pierwsze zdanie jak powiedział Przewodniczący Komisji.

Mieszkaniec gminy zapytał radnych czy mają wątpliwość kogo dotyczy ta skarga? Przewodniczący Komisji jak i autor skargi odczytali jej treść i chciałby aby radni wypowiedzieli się w tej kwestii.

Radny Mirosław Świdorski dodał, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji ma prawo rozpatrywać skargi na Burmistrza a także na kierowników jednostek



organizacyjnych, natomiast nie na Zastępcę. W jego ocenie skarga dotyczy Burmistrza, zgodnie z prawem. Skargę na Wiceburmistrza powinien rozpatrzyć Burmistrz.

Autor skargi chciałby wiedzieć które zdanie wskazuje, że chce zdyscyplinować Wiceburmistrza? Jest tylko wyjaśnienie jak odbywał się proces. Napisze kolejną skargę i komisja będzie miała okazję spotkać się jeszcze raz.

#### **Ad.8 Rozpatrzenie skargi mieszkańca Nasielska o zdyscyplinowanie Burmistrza Nasielska oraz kierownik Bożeny Strzeleckiej w związku z pismem z dnia 7 lutego 2020 r.**

Przewodniczący Komisji zapoznał z treścią skargi.

Jak dodała kierownik Bożena Strzelecka z tego wynika, że mieszkaniec gminy dostał decyzję o odmowie udostępnienia informacji publicznej i miał możliwość odwołania się od niej.

Przewodniczący Komisji nadmienił, że skarga w część dotyczącej kierownika Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Nieruchomości pozostaje bez rozpatrzenia, będzie o tym decydował Burmistrz.

Mieszkaniec gminy zauważył że Przewodniczący Komisji właśnie sam sobie odpowiedział, że skoro skarga jest w kwestii pani kierownik to pozostaje bez rozpatrzenia to znaczy, że poprzednia skarga też nie może dotyczyć kogo innego tylko Burmistrza. Chciałby wiedzieć czy pani Bożena jest na jakiś specjalnych prawach, bo sama sobie udziela głosu? Czy jest jakiś porządek i ktoś go pilnuje? Przewodniczący Komisji przeprosił za swój błąd, ponieważ skarga w części dotyczącej kierownik Strzeleckiej została przekazana do Burmistrza celem rozpatrzenia zgodnie z przepisami prawa.

Mieszkaniec gminy zastanawia się czy decyzję w sprawie poprzedniej skargi nie należy w jakiś sposób przegłosować, że zobowiązujecie skarżącego do rozpatrzenia kolejnego dokumentu, ponieważ zostało to na niczym. Wypowiedział się jedynie Przewodniczący, który nie jest całą komisją i nie wie czy nie warto by było poprzednią skargę przegłosować.

Jeśli ktoś chciałby inne rozwiązania to by je zaproponował uważa Przewodniczący Komisji.

Mieszkaniec gminy przypomniał, że radny Świdorski wypowiedział się, że jego zdaniem skarga dotyczy Burmistrza bo na nikogo innego poskarżyć się do tej komisji nie można. Dlatego swoje pytanie uznaje za zasadne. Skoro są rozbieżne zdania w tej kwestii to czy komisja nie powinna w jakiś sposób zająć stanowiska.

Jeśli radny Świdorski miałby coś przeciwko to sam zabrałby głos w tej sprawie skoro jest uczestnikiem tej komisji, gdyby miał coś przeciwko to by zareagował, uważa Przewodniczący Komisji. Po czym zaproponował uznanie skargi za

bezzasadną, ponieważ komisja nie jest organem właściwym do podjęcia decyzji o zdyscyplinowaniu Burmistrza Nasielska.

Autor skargi rozumie, że dostanie pismo z prośbą o sprecyzowanie informacji dotyczących skargi i uzyskał potwierdzenie Przewodniczącego Komisji.

**Komisja jednogłośnie uznała skargę za bezzasadną.**

#### **Ad.9 Rozpatrzenie skargi mieszkańca Popowa Borowego w kwestii dostępu do informacji publicznej.**

Przewodniczący Komisji zapoznał z treścią skargi.

Autor skargi poinformował, że od skargi minęło już bardzo dużo czasu i w międzyczasie doszła druga decyzja SKO, która również przyznaje mu rację na zaskarżoną poprzednio decyzję, którą załączył radnym. 20 lutego złożył skargę, 18 marca otrzymał pismo emailem od pana Jerzego Lubienieckiego z informacją o przesunięciu terminu z racji tego, że jest COVID i sytuacja w kraju taka jak wtedy była. Pismo kończy się zdaniem „W chwili obecnej nie ma możliwości ustalenia terminu załatwienia sprawy, gdy tylko pojawi się taka możliwość, zostanie pan niezwłocznie powiadomiony o nowym terminie rozpatrzenia skargi odrębnym pismem”. Skarga pojawiła się na dzisiejszej komisji, nie dostał żadnego pisma i gdyby nie to, że sam to zauważył na stronie urzędu to nawet by nie wiedział, że komisja dzisiaj będzie tą skargę rozpatrywała. Był bardzo duży problem z uzyskaniem dostępu do tej komisji. Przewodniczący tej komisji odmówił dostępu pomimo jego telefonów, jednak dobrze, że się zreflektował i po kilku godzinach zadzwonił i zmienił swoją decyzję. Pan Jerzy kolejny raz nie dotrzymał terminu i do tej pory nie odpowiedział na pytania z sesji z 30 grudnia. 18 marca komisja nie mogła rozpatrzyć skargi bo było 13 przypadków koronawirusa a co się stało teraz, że jest ok. 600 przypadków i można ją rozpatrzyć. Co było przyczyną, że został zachwiany jego 30 dniowy, gwarantowany statutem gminy Nasielsk, termin rozpatrzenia tej skargi?

Według Przewodniczącego Komisji przedmówca sam sobie przed chwilą odpowiedział na to pytanie, że COVID.

Autor skargi zapytał czy gdyby w chwili obecnej był nosicielem wirusa to w zdalnej komisji zagraża czyjemuś zdrowiu? Komisja przetrzymała tą sprawę o kolejne 3 miesiące. Od dnia skargi wpłynęła kolejna decyzja SKO, która zobowiązuje Burmistrza do udzielenia odpowiedzi. W odpowiedzi na tą decyzję Burmistrza, dostał odpowiedź 24 kwietnia, żeby sobie zajrzał na BIP i że tam są te odpowiedzi. To nie jest w formie decyzji, jest to kawałek papieru, który można od razu wyrzucić do kosza. Dalej procedura trwa czyli zapytanie z początku listopada zeszłego roku, minęło ponad pół roku, nie ma odpowiedzi mimo dwóch korzystnych orzeczeń SKO.



Przewodniczący Komisji powiedział, że ustawa COVID zawiesiła wszystko o czym autor skargi doskonale wie, dlatego te terminy są takie a nie inne.

Radny Mirosław Świdorski zwrócił uwagę na pandemię, która nas dotknęła i z tego powodu wiele terminów zostało przesuniętych i myśli, że dotyczy to również autora skargi. Skoro SKO podtrzymało decyzję skarżącego a Burmistrz stoi na swoim stanowisku to nie pozostaje nic innego jak odwołać się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Być może w konsekwencji okaże się wtedy, że Burmistrz zostanie ukarany za brak odpowiedzi w tym trybie, trudno jednak przewidzieć rozstrzygnięcie sądu.

Jak dodał Przewodniczący Komisji autor skargi otrzymał odpowiedź o czym przed chwilą mówił. Jednak jak widać ta odpowiedź go nie satysfakcjonuje.

Autor skargi - odpowiedź którą otrzymał o czym mówił przed chwilą Przewodniczący Rady dostał 24 kwietnia, nie w formie decyzji i w związku z tym nie przysługuje mu droga odwoławcza do WSA. Problem jest taki, że radni nic z tym nie robią. Dostał pismo (odpowiedź), to jest informacja jakaś powzięta z kosmosu. Burmistrz po pół roku przyznaje się do błędu, że jest to informacja publiczna która mu się należała tylko odpowiada „zajrzyj sobie na BIP”. Czy tak powinna wyglądać odpowiedź? Jego pytanie dotyczyło ile pozyskała gmina środków w danym okresie czasu na programy infrastrukturalne a dostał odpowiedź, żeby sobie zajrzał na BIP i tego szukał. Czy zdaniem radnych tak powinna wyglądać odpowiedź po pół roku czekania? Jeśli radni powiedzą, że tak to przestanie się skarżyć bo to nie ma sensu. Komisja Skarg jest po to aby w jawny sposób w sprawach jak ta, gdzie 2 razy wypowiedziało się SKO i przyznało rację, to radni dalej uważają, że Burmistrz robi w porządku a radny Świdorski mu radzi, żeby poszedł do WSA, tylko pytanie w jakim trybie ponieważ tam nie ma żadnej możliwości odwołania tego co daje Burmistrz.

Przewodniczący Komisji jest zdania, że skarżący otrzymał odpowiedź, jednak komisja nie może nic poradzić na to, że jest on z niej niezadowolony bo Burmistrz odpowiedział tak a nie inaczej.

Autor skargi - przyjmując, że jest zadowolony z otrzymanej odpowiedzi, co zrobią radni gdzie pytał 4 listopada a odpowiedź dostał 24 kwietnia. Dostał ją w terminie czy nie? Jeśli nie to ma nadzieję, że radni coś z tym zrobią a jeśli uważają, że dostał ją w terminie czyli po 6 miesiącach to radni wskażą przepis prawa, który upoważniał Burmistrza do przetrzymywania tej odpowiedzi przez 6 miesięcy. Odczytał otrzymaną odpowiedź od Burmistrza.

Przewodniczący Komisji - było to postępowanie SKO, przebieg jest załączony do skargi.

Radny Mirosław Świdorski prosił aby nie zapominać o pandemii, która rzeczywiście wiele terminów przesuwiała i odsuwała w czasie.

Autor skargi pytał w listopadzie a pandemia była od marca.

Radny Mirosław Świdorski chciałby wiedzieć czy skarżący jest zadowolony z odpowiedzi czy też nie.

Autor skargi odczytał swoje zapytanie wraz z odpowiedzią Burmistrza.

Przewodniczący Komisji - w związku z tym, że skarżącemu została udzielona odpowiedź skarga jest bezzasadna.

Autor skargi - to, że odpowiedź została udzielona to bezapelacyjnie bo sam o tym mówi, tylko mówi też, że nie została udzielona po 14 dniach tylko po pół roku. Burmistrz był 5,5 miesiąca w zwłoce względem obywatela. Tyle czasu nie odpowiadał na jego pytanie. Prosi o rozpatrzenie tej skargi czy mógł to zrobić czy też nie.

Przewodniczący Komisji zauważył, że skarżący w skardze porusza inną sprawę, nie terminów tylko braku odpowiedzi. Dlatego udzielamy odpowiedzi na daną skargę.

Autor skargi - Przewodniczący Komisji zapomniał o tym o czym mówił radny Mirosław Świdorski - COVID. Mówił o tym 20 lutego, napisał wtedy, że prosi o pilną interwencję, żeby Burmistrz wydał mu jakąś decyzję. Radni nie podjęli żadnej interwencji a to był 20 luty, teraz mamy 9 czerwca w związku z tym Burmistrz przez kolejne 4 miesiące zdążył odpowiedzieć, byle jak ale zdążył. Radni powinni zwrócić uwagę Burmistrzowi, żeby trzymał się terminów ustawowych przewidzianych w prawie.

Mieszkaniec Nasielska - to czy lubimy Burmistrza czy też nie, nie zwalnia go z obowiązków udzielania terminowych i merytorycznych odpowiedzi, zgodnych z przepisami prawa.

Radny Mirosław Świdorski w niektórych przypadkach przyzna panom rację, natomiast tłumaczeniem z jego strony jest to, że koronawirus pewne terminy przesunął. Nie podlega najmniejszej dyskusji, że przepisy wyraźnie mówią w jakim terminie powinna być udzielona odpowiedź, natomiast jeśli ona w ciągu dwóch tygodni nie jest udzielona to powinna być informacja kiedy będzie udzielona. Jest za tym aby przestrzegać prawa i terminów w rozmowie z Burmistrzem i nie tylko bo i z pracownikami powie, żeby było prawo przestrzegane. W tych konkretnych przypadkach to niedotrzymanie terminów tłumaczy koronawirus.

**Członkowie komisji jednogłośnie uznali skargę za bezzasadną.**

(4 głosy za, bez radnego Janusza Gersa, który opuścił zdalne obrady).

**Ad.10 Rozpatrzenie skargi mieszkańca Popowa Borowego o wyciągnięcie konsekwencji służbowych względem Burmistrza oraz szczegółowe zbadania sprawy przydziału i sprzedaży lokali komunalnych.**

Przewodniczący Komisji zapoznał z treścią skargi.



Kierownik Bożena Strzelecka wyjaśniła, że sprzedaż nieruchomości przy ulicy Starzyńskiego 7, m.in. lokalu nr 20 czy innych, odbyła się na podstawie zupełnie innej uchwały. Uchwała przytoczona w piśmie, nie ma zastosowania do tej sprzedaży. Sprzedaż odbyła się zgodnie z przepisami prawa i stosowaną Uchwałą Rady Miejskiej Nr II/16/18 z 29 listopada 2018 roku.

Autor skargi poprosił o ponowne podanie numeru uchwały i zapoznanie z jej treścią.

Kierownik Bożena Strzelecka poinformowała, że uchwała jest dostępna na BIP. Autor skargi dostał również wykaz, który załączył do tego pisma i tam też była podana podstawa prawna. Podała następnie ponownie numer i datę uchwały.

Skarżący poprosił o kilka minut przerwy celem zapoznania się treścią uchwały. Radni za chwilę podejmą decyzję na podstawie jakiejś uchwały, którą podała pani kierownik, jednak nie wie tak samo jak i radni co jest tam napisane. Jeśli tak jest jak pani kierownik mówi to znaczy, że został wprowadzony w błąd, ponieważ zapytał Urząd Miejski ile na podstawie tej uchwały, którą radni podjęli w marcu, zostało sprzedanych mieszkań pracownikowi gminy i dostał informację, że jedno. I że zostało sprzedane zgodnie z tą uchwałą podjętą w marcu zeszłego roku a teraz pani kierownik mówi, że zgodnie z inną uchwałą. Kiedy pani kierownik kłamała? Teraz was czy wtedy? Zapoznał z treścią uchwały Nr II/16/18. Zapytał dlaczego został wprowadzony w błąd?

Kierownik Bożena Strzelecka nie bardzo rozumie jaki błąd.

Autor skargi poinformował, że jego pytanie brzmiało „Proszę o informację ilu pracowników Urzędu Miejskiego w Nasielsku w latach 2018-2019 zakupiło od gminy Nasielsk lokale mieszkalne. Proszę o podania dat zawarcie umów oraz kwot sprzedaży”. Dostał odpowiedź, że w 2018-2019 roku gmina dokonała jednej transakcji sprzedaży lokalu mieszkalnego na rzecz najemcy, który był pracownikiem Urzędu Miejskiego w Nasielsku. Cena sprzedaży po zastosowaniu bonifikaty wynosiła 62.190 zł. Umowę zawarto w dniu 24 kwietnia 2019 roku. Potem dostał pismo, że chodziło o lokal przy ul. Starzyńskiego 7/20 i została zastosowana bonifikata. Potem dostał pismo, że to się dotyczyło uchwały z marca zeszłego roku a teraz się powołujemy na uchwałę. Być może uchwała na którą powołuje się pani kierownik została inną uchwałą odwołana. Musi to sprawdzić dlatego prosi aby komisja nie podejmowała decyzji tu i teraz tylko żeby mogła odłożyć to do kolejnej komisji. Sprawdzi tą uchwałę aby móc rozmawiać bardziej merytorycznie.

Mieszkaniec Nasielska - zaskakująca jest dwuznaczność w języku pisanym i mówionym u pani kierownik. Ale być może to tzw. błąd pisarski, który się często zdarza u nas w urzędzie. Proponuje w kwestii tej skargi oddać tą sprawę do radcy prawnego, który by zdecydował czy była uchwała powołana czy nie, czy sprzedaż z bonifikatą była możliwa.

Radny Michał Brodowski ma omawianą uchwałę, gdzie jest wymienione 6 lokali mieszkalnych przeznaczonych za zgodą na sprzedaż i jest zapis, że wyraża się zgodę na udzielenie bonifikaty w wysokości 55%.

Autor skargi zapytał czy radny Michał Brodowski ma stuprocentową pewność, że żadna kolejna uchwała nie odwołała uchwały o której mowa? Np. uchwała z marca odwołała poprzednią z 2015 roku. Być może jakaś inna uchwała z lat poprzednich odwołała tą uchwałę z 2016 roku. Czy radny ma pewność, że jest to obowiązująca uchwała?

Radny Michał Brodowski ma przed sobą uchwałę z 2018 roku więc uchwała z 2016 roku nie mogłaby odwołać tej z 2018 roku.

Czy po 2016 roku nie było innej uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości, która by odwołała uchwałę z 2016 roku, pytał skarżący.

Radny Michał Brodowski powiedział, że trzeba to sprawdzić.

Przewodniczący Komisji zapytał kierownik Bożeny Strzeleckiej czy to wszystko jest tak jak powinno być? Czy żadna z tych uchwał nie została odwołana?

Kierownik Bożena Strzelecka powiedziała, że w 2015 roku ta nieruchomość miała nieuregulowany stan prawny na tyle, że wówczas nie można było podjąć uchwały i wskazać w załączniku do uchwały sprzedaż m.in. tej nieruchomości. Po uregulowaniu Rada podjęła uchwałę w 2018 roku 29 listopada o sprzedaży tych mieszkań. Wnioski mogły być składane do 31 grudnia 2020 roku. W tej chwili nastąpiła cała sprzedaż na podstawie tej uchwały i nastąpiła zgodnie z przepisami prawa. Wobec powyższego nie mógł się znaleźć w załączniku do uchwały z 2019 roku m.in. budynek na tej nieruchomości i lokale.

Autor skargi - jeśli jest tak jak pani kierownik mówi to urząd pewnie miał prawo sprzedać to mieszkanie i ta skarga jest bezzasadna. Jeśli tak jest chciałby wycofać swoją skargę.

Przewodniczący Komisji poprosił o wycofanie skargi na piśmie przed kolejną sesją.

Radny Mirosław Świdorski dodał, że wycofanie tej skargi przez skarżącego będzie jakimś działaniem z jego strony natomiast komisja musi zająć dziś jakieś stanowisko. To, że wpłynie pismo o wycofaniu tej skargi nie zwalnia nas z obowiązku wypowiedzenia się odnośnie tej skargi.

**Przewodniczący Komisji dodał, że w związku z wcześniejszą wypowiedzią kierownik Bożeny Strzeleckiej skargę należy uznać za bezzasadną.**

Radny Mirosław Świdorski - dyskusja prowadzi do dobrych wniosków, ponieważ jeśli są pewne argumenty to sam skarżący na ich podstawie stwierdził bezzasadność swojej skargi. W związku z powyższym uważa dzisiejsze



spotkanie za dość owocne. W związku z tym, że skarga będzie uznana za bezzasadną to również skarżący z satysfakcją przyjmuje tą decyzję.

Autor skargi widząc sensowne i racjonalne argumenty uważa, że wielu tych spraw i skarg udało by uniknąć, przede wszystkim gdyby była komunikacja mieszkaniac-urząd, czego brakuje. Jego skarga jest bezzasadna skoro jest tak jak mówiła powyżej pani kierownik.

**Komisja jednogłośnie uznała skargę za bezzasadną** (przy 3 głosach za, pozostali członkowie nieobecni)

#### **Ad.11 Zamknięcie obrad.**

Wobec wyczerpania się porządku posiedzenia komisji Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o godzinie 11.50 zakończył posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(Joanna Lachendrowicz)

Przewodniczący Komisji

*Jan Lewandowski*  
(Jan Lewandowski)

